

MARIA KAŁAMAJSKA-SAEED

Warszawa

## CUDOWNY OBRAZ MATKI BOSKIEJ STUDENCKIEJ Z KOŚCIOŁA JEZUITÓW W GRODNIE

W katedrze grodzieńskiej p.w. Św. Franciszka Ksawerego (d. kościele jezuitów) czczona jest pod nazwą Matki Boskiej Studenckiej lub Kongregackiej barokowa kopia cudownego obrazu z bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie (il. 1).

Według wydanego w 1686 r. *Summariusza cudów i łask znakomitszych Naświętszej Maryje Panny Studenckiej...*<sup>1</sup> historia cudownego obrazu przedstawia się następująco:

Ten obraz wyszedł z Rzymu (i przeto zwali go niektórzy Rzymskim) przez wielbnego ks. prowincjała litewskiego Ordinis Praedicatorum, który darował go za gościnny upominek jaśnie oświeconemu książęciu Stanisławowi Albrychtowi Radziwiłłowi, wielkiemu kanclerzowi W. Ks. L.<sup>2</sup>, fundatorowi kolegium pińskiego Societatis Iesu. Po jego śmierci dostał się z pokoju ks. Kuklińskiemu, zakonu tegoż św. Dominika, a od niego jegomości panu Wojciechowi Żelarskiemu, ten zaś ofiarował go kongregacji ichomościów pp. studentów grodzieńskich pod tytułem Annuntiationis, w kościele ojców Societatis Iesu, już od dziewięci lat po różnych miejscach około Grodna cudami wsławiony. O czym tak mówi proces w monimenta brackie wpisany:

---

<sup>1</sup> *Summariusz cudów i łask znakomitszych Naświętszej Maryje Panny Studenckiej w Kongregacji Grodzieńskiej [...] pod tytułem Annuntiationis*, Wilno 1686, s. 7-8; unikatowy egzemplarz w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie, sygn. 5405/I. W obszernym streszczeniu, opracowanym przez Józefa Jodkowskiego, *Summariusz* został też wydany jako broszura *Najśw. Maryja Panna w obrazie Kongregackim czyli Rzymskim w farze grodzieńskiej cudami słynąca*, Wilno 1918, ostatnio powtórzona w Grodnie (b.d., 1995), w tzw. małej poligrafii.

<sup>2</sup> A. S. Radziwiłł (*Pamiętnik o dziejach w Polsce*, oprac. A. Przyboś i R. Żelewski, t. I-III, Warszawa 1980) nie wspomina o takim fakcie.

W roku Pańskim 1664 dnia 24 marca [...] Wojciech Żelazowski, zachorawszy na śmierć, kazał się z majątności Kulbat<sup>3</sup> przywieźć do Grodna [...] żądał i otrzymał, aby go ks. kaznodzieja Soc. Jesu, człowiek gorliwości i nauki wielkiej, dysponował. Miał w gospodzie ze sobą ten obraz Naświętszej Panny, o który iż mu różne różnych zakonów persony kuczyły, postanowił tam go legować, kędyby nabożeństwo ku Naświętszej Pannie prawie według jego umysłu kwitnęło [...]. Tedy [...] dnia 26 marca, zgromadziwszy do siebie cały senat kongregatycki i rajców królewskiego miasta Grodzieńskiego (między którymi najcelniejsi byli sławetny jm. pan Hanus burmistrz i jm. pan Aleksander Drogosz, pisarz grodzieński), z Kulbat przywieziony ten obraz cudowny Naświętszej Panny darował na wieczne czasy i testamentem legował ekstraordinaryjnym do Kongregacji Studentów Soc. Jesu pod tytułem Annuntiationis, który to obraz tudzież wielebny ks. Piotr Szawan Societatis Jesu, rodem Francuz, i profesor retoryki i gorliwy pater Congregationis<sup>4</sup> na własne ręce przyjął [...] roku tegoż 1664, dnia 3 sierpnia tryumfalną ceremonią wprowadził i na ołtarzu Congregationis jako na tronie własnym postawił. [...] Biskup wileński Jerzy Białozor na suplikę ichmościów panów studentów kongregatystów naznaczył Komisarzów: przewielebnego jegomości księdza Kazimierza Wojsznarowicza, kanclerza diecezji wileńskiej i przewielebnego jm. ks. Stanisława Kotowskiego, proboszcza klasztoru św. Brigity<sup>5</sup>. Ci obydwaj dnia 20 lipca zasiadłszy w powadze komisarskiej w kościele ojców Societatis grodzieńskim, odebrali przysięgi i świadectwa rozlicznych osób [...], skończywszy narachowali łask i cudów doznanych 102<sup>6</sup>.

Około roku 1730 opis ten otrzymał wizualne dopełnienie w cyklu malowideł dekorujących stalle, sprawione wówczas do kaplicy cudownego obrazu<sup>7</sup> (il. 2). Więcej niż skromne pod względem artystycznym są w swej naiw-

<sup>3</sup> Nazwę Kulbaty, konsekwentnie podawaną w *Summariuszu*, znała też Konstancja Sokołińska (*Skarbnica niebieska otwarta [...] w obrazie Boga-Rodzice Maryey Panny w kościele Ś. Michała...*, Wilno 1671, składka D-3v), bowiem wśród cudownych obrazów Matki Boskiej czczonych w r. 1662 na Litwie, wymieniony tam został „i teraz w tym roku niedawno zjawiony, pod Grodnem o pół mili, w K u l b a t a c h” [podkreślenie MK]. Obecnie miejscowość o tej nazwie nie istnieje; rejestry podatkowe z r. 1690 notują jedynie istniejące do dziś Kulbaki – por. *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo trockie 1690 r.*, oprac. H. Lulewicz, Warszawa 2000 – jednak wioska Kulbaty mogła należeć do nieobjętej tym wykazem Ekonomii Grodzieńskiej, a z czasem zostać wchłonięta w obręb rozrastającego się miasta.

<sup>4</sup> *Summariusz...*, s. 8. Tamże na s. 12 podano, że zmarł w Grodnie 4 VIII 1664. Poprawna pisownia nazwiska brzmiała zapewne Chavannes, w *Encyklopedii wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995* (Kraków 1996, s. 857) notowany jako Piotr Schawan (1630-1664).

<sup>5</sup> Ks. Kazimierz Wojsznarowicz (zm. 1680), kanclerz kurii wileńskiej, kaznodzieja i pisarz religijny. Ks. Stanisław Kotowski był zapewne przełożonym kolegium kapelanów klasztornych, istniejącego od r. 1645 przy kościele p.w. Zwiastowania NMP.

<sup>6</sup> *Summariusz...*, s.12.

<sup>7</sup> Pierwszy ich opis wraz z odnotowaniem treści napisów towarzyszących ośmiu malowidłom w zapeckach podał [R. P o d b e r e s k i], *Kalejdoskop Faustyna Wszędobylskiego. O wszystkim, o wielu rzeczach i o niczem (Z notat podróżnych)*, „Pamiętnik Naukowo-Literacki” (Wilno) 1(1849), z. 1, s. 102-104; J. Jodkowski (*Grodno*, Wilno 1923, s. 92) poświęcił

nej dosłowności interesujące jako typowy przykład mentalności epoki. Nieporadność wykonania przydaje im waloru autentyczności, idąc w parze ze szczerą pobożnością, połączoną z prowincjonalnie „sarmacką” okazałością. Jako odzwierciedlenie gustów i ambicji miejscowej społeczności, malowidła grodzieńskich stall zasługują na odrębne opracowanie, tu jednak zajmiemy się tylko dwoma, wybranymi dla ilustracji niniejszego wywodu.

Z *Summariusza* dowiadujemy się, iż w 1664 r. cudowny obraz Matki Boskiej umieszczono „na tymże ołtarzu Congregationis, kędy do dziś dzień cudami słynie”<sup>8</sup>. Mowa tu oczywiście o ołtarzu znajdującym się w starym kościele, bowiem w roku 1686 gotowe były zaledwie fundamenty obecnej murowanej świątyni, w stanie surowym ukończonej dopiero w 1700 roku, a w ołtarze wyposażanej w latach 1707-1716<sup>9</sup>. Uczniowska kongregacja Wniebowzięcia NMP otrzymała w niej okazałą, osobną kaplicę, usytuowaną od południa przy prezbiterium. Cudowny obraz został do niej przeniesiony wraz ze swym dotychczasowym ołtarzem, gdyż wśród nowo sprawionych nie wspomina się żadnego o wezwaniu maryjnym. Ołtarz ten istnieje dotąd, a choć jego struktura i ornamentyka w roku 1725 zostały znacznie przekształcone<sup>10</sup>, zachował wystarczająco wiele swych cech pierwotnych, by za czas powstania można było uznać lata 60. XVII w. Wnioskom płynącym z analizy stylowej nie przeczą też informacje historyczne. Brak, co prawda, bezpośredniego potwierdzenia, jakoby był to pierwotny ołtarz Matki Boskiej Kongregackiej, ale do takiego wniosku skłania świadectwo przekazów ikono-

---

im lakoniczną wzmiankę, mylnie datując na 2. poł. XVII w.; M. S k r u d l i k (*Życie i dzieła malarza bernardyńskiego o. Franciszka Lekszyckiego*, Sandomierz 1916, s. 55-56) temuż artyście niesłusznie przypisał autorstwo malowideł. J. J o d k o w s k i (*Nieznane prace J. Szretera i o. F. Lekszyckiego*, BHS 1948, nr 1, s. 63-64) podtrzymał ową atrybucję, wyprowadzoną – jak się zdaje – tylko z faktu, iż Lekszycki przybył w 1667 r. do Grodna, gdzie zmarł w 1668 r. W nowszej literaturze przyjęto datowanie na 2. ćw. w. XVIII O. G o r s z k o w o z, *Вотывыны жывапісь Беларусі*, „Мастацтва” 1994, nr 3, s. 49-53. J. P a s z e n d a, *Kościół jezuicki (farny) w Grodnie*, w: *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1995, s. 196; t e n ż e, *Budowle jezuickie w Polsce XVI-XVIII w.*, t. II, Kraków 2000, s. 42, il. 11. O. Gorszkowoz (*Malowidła w stallach katedry grodzieńskiej*, referat na sesji *Wspólne dziedzictwo*, IS PAN Warszawa 18-20 X 1999) wykonanie stall przypisała jezuickiemu stolarzowi Franciszkowi Ignacemu Biermanowi, 1731-1736 notowanemu w konwencie grodzieńskim (J. P o p l a t e k, J. P a s z e n d a, *Słownik jezuitów artystów*, Kraków 1972, s. 85), zaś malowidła uznała za dzieło miejscowego malarza cechowego.

<sup>8</sup> *Summariusz...*, s. 8

<sup>9</sup> P a s z e n d a, *Budowle jezuickie*, s. 43-44.

<sup>10</sup> Tamże, s. 50.

graficznych i porównanie z ołtarzem św. Michała, mieszczącym się dziś w północnej kaplicy (il. 3).

W stallach kaplicy kongregackiej ołtarz cudownego obrazu pojawia się dwukrotnie, a choć wobec miernych umiejętności malarza są to przedstawienia dość niezdarne, to jednak można stwierdzić, że ukazano dwa kolejne, oba zdecydowanie odmienne od ołtarzy z lat 1707-1716. Pierwszy (il. 4), sprawiający nadto wrażenie znacznie od nich starszego, stanowi fragment malowidła w zaplecku pierwszego przęsła stall<sup>11</sup>. Struktura i ornamentyka tego retabulum należą do wcześniejszej fazy baroku, charakteryzującej się jeszcze obecnością zapóźnionych form manierystycznych. W drugim (il. 5), ukazanym w skrajnym prawym przęśle, możemy rozpoznać obecny ołtarz św. Michała (il. 3), czyli przerobiony, pierwotny ołtarz Matki Boskiej Kongregackiej. Mimo prymitywizmu malowidła, całkiem poprawnie oddany w nim został zmieniony kształt obramienia pola środkowego i charakterystyczna forma zwieńczenia, z wydatnymi wolutami i kolistą nastawą.

Obecny ołtarz, znacznie okazalszy (il. 6), stanowi w wyposażeniu kościoła ostatni z elementów sprawionych jeszcze przez jezuitów. Wzniesiony w 1773 r., klasycystyczny, murowany, ze stiukową dekoracją rzeźbiarską, został ostatnio poddany gruntownej restauracji<sup>12</sup>. Jego forma architektoniczna, a zwłaszcza dekoracja rzeźbiarska, wskazuje na autorstwo Tomasza

---

<sup>11</sup> Przedstawiony jest w tle sceny objaśnionej umieszczonym u dołu napisem: „W. Jmć P. Krzysztof Zawisza Starosta / Miński, wezwawszy na pomoc N: / P. Studeńskiej, ciężkiej choroby/pozbył”. W pamiętnikach bohatera owego wydarzenia brak niestety wzmianki o takim fakcie, mimo iż skrupulatnie odnotowane są różne choroby i kuracje, jak też relacje z dość częstych pobytów Grodnie; por.: *Pamiętniki Krzysztofa Zawiszy, wojewody mińskiego (1666-1721)*, oprac. J. Bartoszewicz, Warszawa 1862.

<sup>12</sup> Państwowe Archiwum Historyczne w Grodnie, sygn. F. 259-2-71, *Opisanie kościoła grodzieńskiego Societatis Iesu pod tytułem Świętego Franciszka Xawiera... Roku 1773*, k. 2: „lewa strona od wielkiego ołtarza [tj. nawa pd.] zawiera w sobie: 1. Kaplicę Najświętszej Panny Kongregacjańskiej, z ołtarzem tego roku wspaniale wymurowanym. Ozdoba jego sztukateria misterna, dla nadeszłej zimy we szrodku i dole niedana”. – Wilno, Bibl. Uniwersytecka, Б.57-Б.53-323, *Inwentarz kościoła pojezuickiego i domu aptekarskiego w mieście Grodnie kościołowi parafialnemu grodzieńskiemu nadanego, w roku 1798, miesiąca oktobra 24 dnia sporządzony*, s. 5: „w końcu galerii tejże [nawy pd.] ołtarz murowany porządku korynckiego, na jedną kondygnacją, frontonem zakończony, na gradusach pięciu murowanych. Ołtarz ten jest Najświętszej Maryi Panny”. W 2001 r. pod kierunkiem Arkadija Szpunta przeprowadzono restaurację ołtarza, połączoną z próbą przywrócenia dawnej kolorystyki; poprzedziło ją opracowanie historyczne autorstwa Olgi Gorszkowoz, *Каплиця Богоматери Студентской (Конгрегатской) в езуитском костеле Франтишка Ксаверия (фарном) в Гродно*, mps, Mińsk 2001.

Podhajskiego, który już jako *sculptor statuarius* właśnie w Grodnie wstąpił 5 XII 1769 r. do zakonu, do roku 1773 pracował w Wilnie, zaś po kasacie zgromadzenia czynny był w Kownie, Szydłowie, Cytowianach i Telszach, gdzie pozostawił dzieła niezwykle bliskie grodzieńskiemu ołtarzowi Matki Boskiej Studenckiej<sup>13</sup>.

Cudowny obraz umieszczony jest w ołtarzu centralnie, w głębokiej prostokątnej wnęce obitej srebrną okładziną, pokrywającą całą powierzchnię wnętrza i silnie rozglifionych ścianek. Owa okazała oprawa efektownie rekompensuje niewielkie rozmiary obrazu (22 x 17 cm), wyróżnionego złotym blaskiem sukienki, która szczelnie okrywa malowidło. Postaci Marii i Dzieciątka repusowane są w wysokim reliefie, wiernie oddającym kompozycję malarską, zaś tło wypełniają zwoje płasko traktowanej wici akantowej. Poprzez otwory wycięte w blasze widoczne są jedynie twarze, dłonie i stopy. Pozwoliło to stwierdzić, że zgodnie z informacją podaną w *Summariuszu* obrazek istotnie malowany jest na blasze. Jego dokładniejsze oględziny uniemożliwia jednak trwały montaż sukienki, która wraz z ujmującą obraz srebrną ramą przytwierdzona jest do blach pokrywających wnękę ołtarzową. W tym stanie rzeczy trudno się pokusić o rozważania nad zasadnością tradycji o włoskim pochodzeniu malowidła i ograniczyć się wypada do potwierdzenia, iż jest to barokowa kopia słynnej rzymskiej ikony, pochodząca z około połowy XVII w., jednak bez próby dochodzenia, gdzie została wykonana.

Więcej można powiedzieć na temat ozdób obrazu. Zapewne w niedługim czasie po jego uroczystej instalacji w kościele jezuitów cudowny wizerunek otaczały liczne wota:

ze srebrnych oczu, rąk, nóg, zębów, języków, głów, uszu, serc, całych nawet figur postaci ludzkiej i niemowlęcej powiat się nasz grodzieński napatrzył. A tabliczek kwadratowych co niemiara. Lecz że tak się podobało predecessorom naszym, zlano wotywy mało nie wszystkie w blachy mięszce, którymi pole wkoło obrazu zakryto. Po tym zaś przelaniu ofiarowano serce od wielmożnej jejm. paniej podkomorzynnej grodzieńskiej<sup>14</sup>, która tym votum sobie życia sporę chwilę przedłużyła. Drugie serce wielmożny jm. pan Michał

<sup>13</sup> M. M a t u š a k a i t ě, *Działalność artystyczna Tomasza Podhajskiego na Litwie*, w: *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, red. J. Lileyko, Lublin 2000, s. 603-618.

<sup>14</sup> Mowa zapewne o podkomorzynie koronnej, Konstancji z Wodyńskich Butlerowej (zm. 27 V 1682), która po śmierci męża stale rezydowała w Grodnie; jej cudowne uzdrowienie przedstawia jedno z malowideł na przedpiersiu stall, opatrzone podpisem: „W. Jmć Pani Butlerowa Podkomorzyna / Koron. wezwawszy N. Panny Stu/deńskiej, ciężkiego po/zbyła paroxyzmu”.

Drucki Sokoliński<sup>15</sup>, za swoje ukontentowane intencje dzięki czyniąc, roku 1686 mense oktobri ulać kazał z tą inskrypcją "M[ichael] D[rucki] S[okoliński] N[otarius] M[agni] D[ucatus] L[ituaniae]. Ut olim Ignatio, sic mihi semper Maria bis a corde<sup>16</sup>.

Srebrne blachy tła i kolejne wota zgromadzone wokół obrazu padły którejś nocy łupem złodziei. Poruszony tym świętokradztwem Kazimierz Jan Sapieha, wojewoda wileński i hetman w. lit., sprawił wówczas na obraz złotą sukienkę. Okoliczności, które skłoniły go do tak hojnego daru, przedstawia malowidło w prawym prześle stall (il. 7), opatrzone podpisem: „J.W.P. P. Kazimierz SAPIEHA Woiewoda Wilenski / Hetman Wielki W.X.L. Szatę Szczyro-złotą ofiaro/wał, z której mu tey nocy, gdy okradziono Obraz, odar/ta we śnie pokazała się N.P. MARYA”. W dwustrefowej kompozycji górną połowę zajmuje wspomniany już wcześniej, późnobarokowy ołtarz cudownego obrazu (il. 5). Poniżej rozmieszczono symultanicznie dwie sceny: po lewej znieważony obraz Matki Boskiej objawia się śpiącemu hetmanowi, po prawej moment zamawiania złotej sukienki: Sapieha siedzi przy nakrytym narzutą stole, na którym położył buławę – atrybut swej hetmańskiej godności – obserwując ważącego kruszec złotnika, zapewne cudzoziemca (może gdańszczanina?), noszącego perukę i ubranego w kaftan o zachodnim kroju; scenie towarzyszą dwaj szlachcice i ksiądz. Naiwność sposobu narracji należy złożyć na karb poziomu, jakiego sięgała wyobraźnia twórcy malowideł, który wiedzę o przedstawionych wypadkach zawdzięczał zapewne informacji podanej w roku 1724 przez Antoniego Misztołta SJ, autora panegirycznej historii rodu Sapiehów<sup>17</sup>.

Złota sukienka znajdująca się dziś na obrazie nie jest jednak tą „sapieżyńską”, o której opowiada malowidło w stallach i książka ks. Misztołta. Dowodzi tego zapis w inwentarzu kościoła z 1773 r., gdzie w spisie sreber

<sup>15</sup> Michał Karol Drucki Sokoliński, pisarz w. lit., zm. 8 X 1690; scenę ofiarowania wotum przedstawia malowidło z podpisem: „W.J.P. Michał Drucki Sokoliński Pisarz / WXL od Panny Przenayśw. w / Obrazie ukontentowania / swych intencyi we / wszystkim do/znał”.

<sup>16</sup> *Summariusz...*, s. 74-75.

<sup>17</sup> A. A. M i s z t o ł t, *Historia Illustrissimae Domus Sapiehanae*, Wilno 1724, cz. 2, s. 61: wśród pobożnych fundacji Kazimierza Jana Sapiehy podano, iż „Grodnae in templo Societatis Jesu iconem Beatissimae thaumaturgae veste ex auro puro contextit”, zaś zamieszczony na końcu książki *Elenchus foundationum ab illustrissima domo Sapiehanae factarum* (skł. Cc2): „non mediocre dedit summam pro aedificio basilicae Grodnensis PP. Soc. Jesu; ibidemque iconem B.V.M. veste ex puro auro ornavit”. Dosłowne tłumaczenie tej informacji powtórzyły w sto lat później „Dzieje Dobroczynności” [Wilno] 2(1821), s. 68: „w Grodnie na dokończenie kościoła Jezuitów przyłożył się, obraz w tymże kościele Najśw. Panny złotą sukienką ozdobił”.

Kongregacji Studenckiej wymieniona jest „szata szczyrozłota nowa do tego obrazu 1, ditto stara srebrna pozłacana 1”<sup>18</sup>. Nie podano nazwiska fundatora, ani daty sprawienia nowej sukienki, można jednak sądzić, że została ona wykonana jednocześnie ze srebrną oprawą, w tymże inwentarzu wzmiankowaną jako „ramy nowe do obrazu Najświętszej Panny valoris złp. 7.503”<sup>19</sup>. Sukienka nie wyróżnia się szczególną wartością artystyczną, zyskuje dopiero dzięki niezwykle efektownemu obramieniu, które spełnia rolę świetlistego tła. Polerowaną powierzchnię blach pokrywa repusowany, dyskretnie złożony ornament *rocaille* o wyrazistym, czystym rysunku. Obramienie opatrzone jest kompletem znaków złotniczych<sup>20</sup>, co pozwala na wskazanie autora, miejsca wykonania i precyzyjne datowanie. Poza dwukrotnie bitą cechą imienną Christiana von Hausena (czynnego 1750-1792) i znakiem miejskim Gdańska (z lat 1745-1766) występuje też literowa cecha probierza Johanna Constantina Langego, pełniącego swą funkcję w roku 1755 i przez trzy pierwsze kwartały 1761 r.<sup>21</sup> Za pierwszej kadencji tegoż probierza Christian von Hausen używał jeszcze cechy o innym kształcie<sup>22</sup>; dopiero w 1758 r. pojawił się na jego pracach znak w formie trójliścia, jakim opatrzone są omawiane blachy. Srebrna oprawa grodzieńskiego obrazu powstała zatem w 1761 r. Zapewne w tym samym czasie została też wykonana złota sukienka, skoro w 1773 r. określono ją jako nową.

Na zakończenie dywagacji o kolejnych ołtarzach i zmieniających się ozdobach cudownego obrazu chciałabym jeszcze dorzucić coś bliższego zainteresowaniom Jubilata – drobny, ale ciekawy przyczynek do dziejów jezuickiej apteki w Grodnie. Jej pierwszy budynek kończony był w roku 1686, o czym tylekroć tu cytowany *Summariusz...* donosi mimochodem, ale bardzo konkretnie. Wśród wydarzeń, jakie miały miejsce w tym roku, przytoczona jest rozmowa niejakiego Jana Rzeczyckiego z ówczesnym prokuratorem grodzieńskie-

<sup>18</sup> NGAB Grodno, F. 259-2-71, k. 3v.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> Odnalezione przez autorkę w trakcie oględzin obrazu w 1996 r.

<sup>21</sup> M. G r a d o w s k i, *Znaki na srebrze*, Warszawa 1993, s. 75, 79: znak miejski nr 10; tamże, s. 77, 81: znak probierczy nr XVI.

<sup>22</sup> M. G r a d o w s k i, A. K a s p r z a k - M i l e r, *Złotnicy na ziemiach północnej Polski*, cz. 1, mps, Warszawa 2001, poz. G.576: w latach 1750-1757 „v HAUSEN” w prostokącie (rys. G.576 A), od 1758 r. trójliść z literami v/C H (rys. G.576 B oraz G.576 C).

go kolegium, o. Władysławem Eysmontem<sup>23</sup>, którego zagadnął, czy nie dostał może

jakiego lekarstwa z apteki nowej grodzieńskiej [...] odpowiedział Ojciec Prokurator: aptekę naszą w Grodnie jeszcze dopiero budują, nie proszki lekarskie, ale wapno mularze układają. Będzie po chwili i tam wszelaki porządek, a za kilkanaście niedziel na każdą chorobę dostaniesz receptów. Wiem o lekarstwie [...] jest obraz Naświętszej Panny w Kongregacji Studenckiej, który nazywano Rzymskim niegdy, bo go z Rzymu przywieziono, potem Wasilkowskim, bo w tym miasteczku pierwsze się jego zjawienie stało, za czasem nazywali go Kulbackim, bo we wsi Kulbatach nieco porezydował, na ostatek teraz zowią go prostacy Studenckim, przeto iż w Kongregacji Studentów jest w osobliwej obserwacji i cudowne się łaski przy nim na ludzkie nędze prawie codzień wylewają<sup>24</sup>.

Autor *Summariusza...*, niewątpliwie któryś z grodzieńskich jezuitów, posłużył się wzmianką o aptece jako figurą retoryczną, chodziło mu bowiem o wywołanie skojarzenia z lekarstwem, do którego przyrównał obraz Matki Boskiej Studenckiej, aby powrócić do zasadniczej, dewocyjno-dydaktycznej treści opowiadania o cudownym wizerunku.

W powyższym tekście pozwoliłam sobie na odwrotną kolejność, traktując dewocyjną broszurę i użytą w niej barokową przenośnię jako źródło informacji o dacie wzniesienia jednego z budynków kolegium w Grodnie, by tak określną drogą wiadomość ta mogła powrócić do jezuitę – tym razem krakowskiego – znawcy i niestrudzonego badacza dziejów architektury swego zakonu.

#### SPIS ILUSTRACJI

1. Obraz Matki Boskiej Studenckiej. Fot. Mariusz Hermanowicz i Piotr Jamski, 1996.
2. Stalle w kaplicy Matki Boskiej Studenckiej. Fot. Piotr Jamski, 2000.
3. Ołtarz św. Michała, po 1664 i 1725. Fot. Mariusz Hermanowicz i Piotr Jamski, 1996.

---

<sup>23</sup> *Encyklopedia wiedzy o jezuitach...*, s. 819, notowany jako br. Władysław Eysymont (1651-1696).

<sup>24</sup> *Summariusz...*, s. 63-64.



4. Pierwotny ołtarz Matki Boskiej Studenckiej – fragment obrazu w stallach. Fot. Piotr Jamski, 2000.
6. Ołtarz Matki Boskiej Studenckiej, 1773. Wyk. Tomasz Podhajski.
7. Kazimierz Jan Sapieha funduje złotą sukienkę do obrazu. Malowidło w zapleczku stall. Fot. Piotr Jamski, 2000.
8. Srebrna okładzina wnętrza ołtarzowej. Złotnik Christian von Hausen, 1761.

THE MIRACULOUS IMAGE OF OUR LADY  
OF THE STUDENTS FROM THE JESUIT CHURCH IN GRODNO

S u m m a r y

The brotherhood under the invocation of the Annunciation to the Virgin Mary, to which pupils of the Jesuit school in Grodno belonged, received in 1664 the picture of Our Lady and Infant, famous for being miraculous. It is a copy of the famous painting from the Roman basilica Santa Maria Maggiore painted on tin; the cult of the painting, spread mainly by the Jesuits, belonged to the most popular ones in Poland. The half-figure presentation of Hodegetria, commonly called the Virgin Mary of the Snow, in Grodno received the name of Our Lady of the Students or of the Congregation. The introduction of the picture received a very solemn setting, and almost half a year later its miraculousness, confirmed by testimonies of numerous witnesses given under oath, was in a formal way approved of by the Vilnius bishop Jerzy Białożór. In 1686 the Jesuits published a comprehensive brochure *Summary of Our Lady of the Students' miracles and excellent graces* containing a description of the history of the painting and of 102 miracles that had happened until that time thanks to its intercession. Despite the affected exaggeration, typical of this kind of publications, the booklet contains a lot of useful information, not only about the history and forms of the cult, but also about events of a different kind, e.g. the information about construction of the first pharmacy in Grodno in 1686, not known from other sources, that is woven into the devotional narration. The descriptions from the *Summary* are complemented by equally naive paintings in the stalls, made for the chapel probably about 1730. Their artistic merit is not great, however, they become significant as an iconographic source, since they present two subsequent altars in which the miraculous picture was set: the original one of 1664 and the next one of about 1720. The pictures are primitive, but they are the only ones we have. In the paintings there is a documentation of its kind of the fact of stealing the silver ornaments of the picture and of decorating it with a golden dress founded by Kazimierz Jan Sapieha.

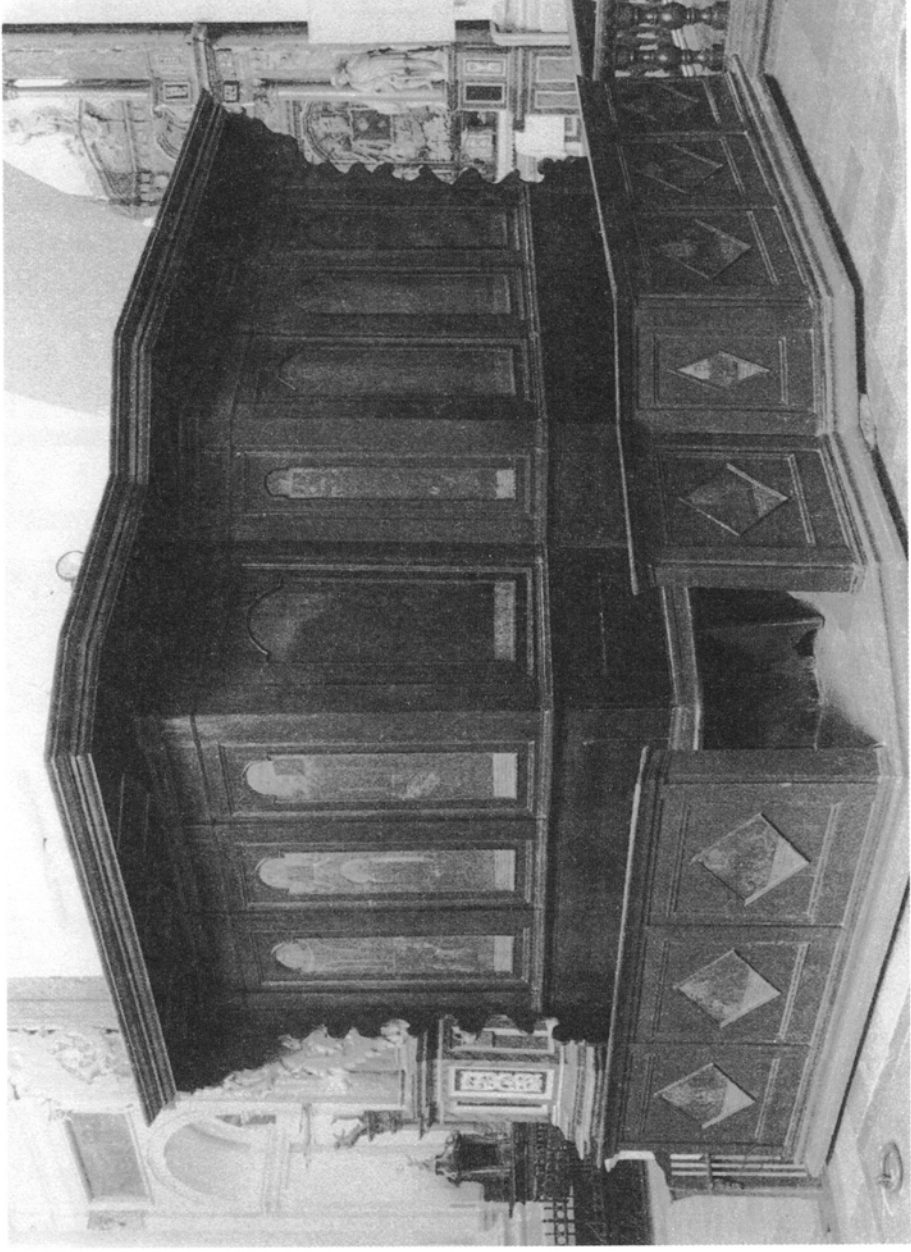
From the information contained in the church inventory of 1773 it follows that the dress was replaced by a new one, which was probably done simultaneously with the making of an impressive silver frame that, as the goldsmith's marks found on it show, was made by Christian von Hausen in Gdańsk in 1761.

The above mentioned inventory also gives information about building a new stone altar in 1773; it highly values the advantages of its stucco sculpture decoration. It was made by the then Jesuit novice Tadeusz Podhajski. His name is not mentioned in the inventory but there are evident similarities to his later, confirmed, works.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*



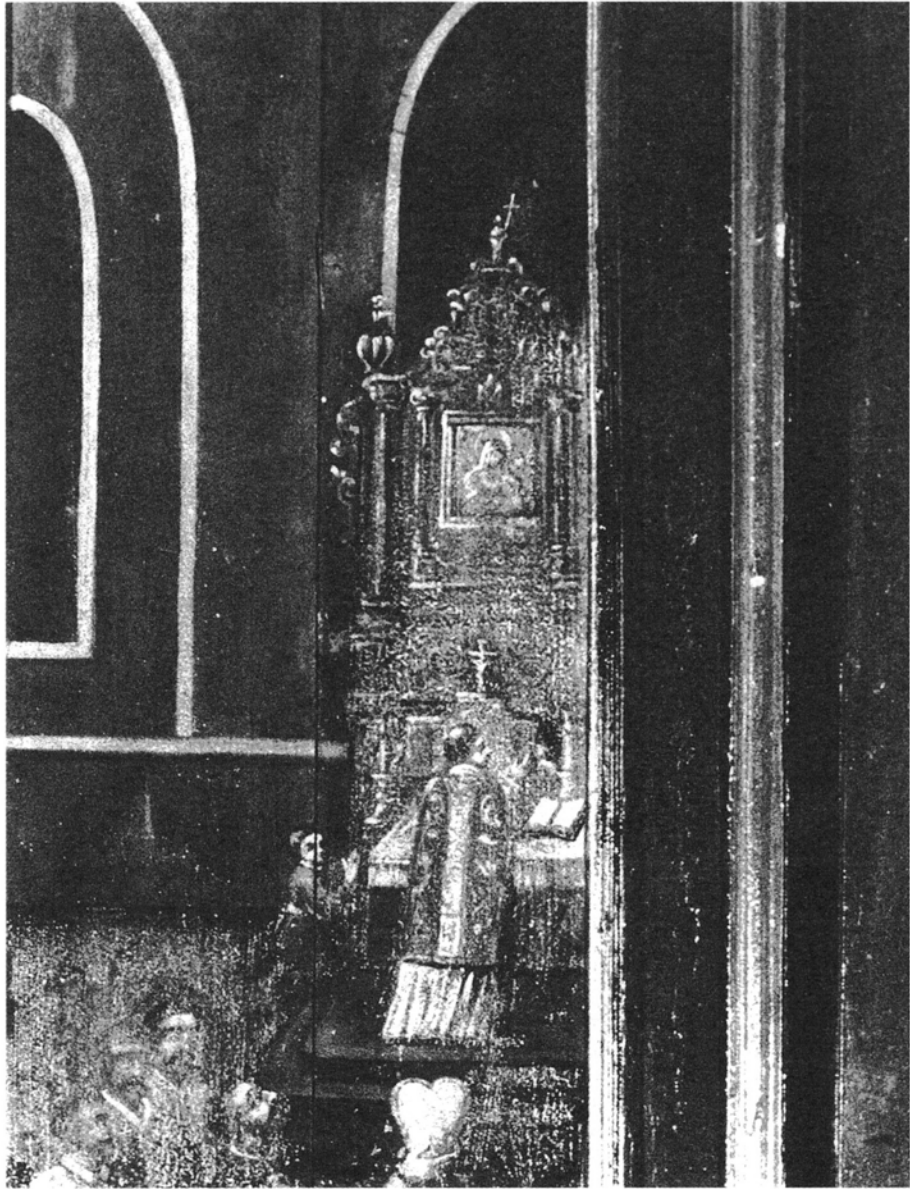
1. Obraz Matki Boskiej Studenckiej. Fot. Mariusz Hermanowicz i Piotr Jamski, 1996



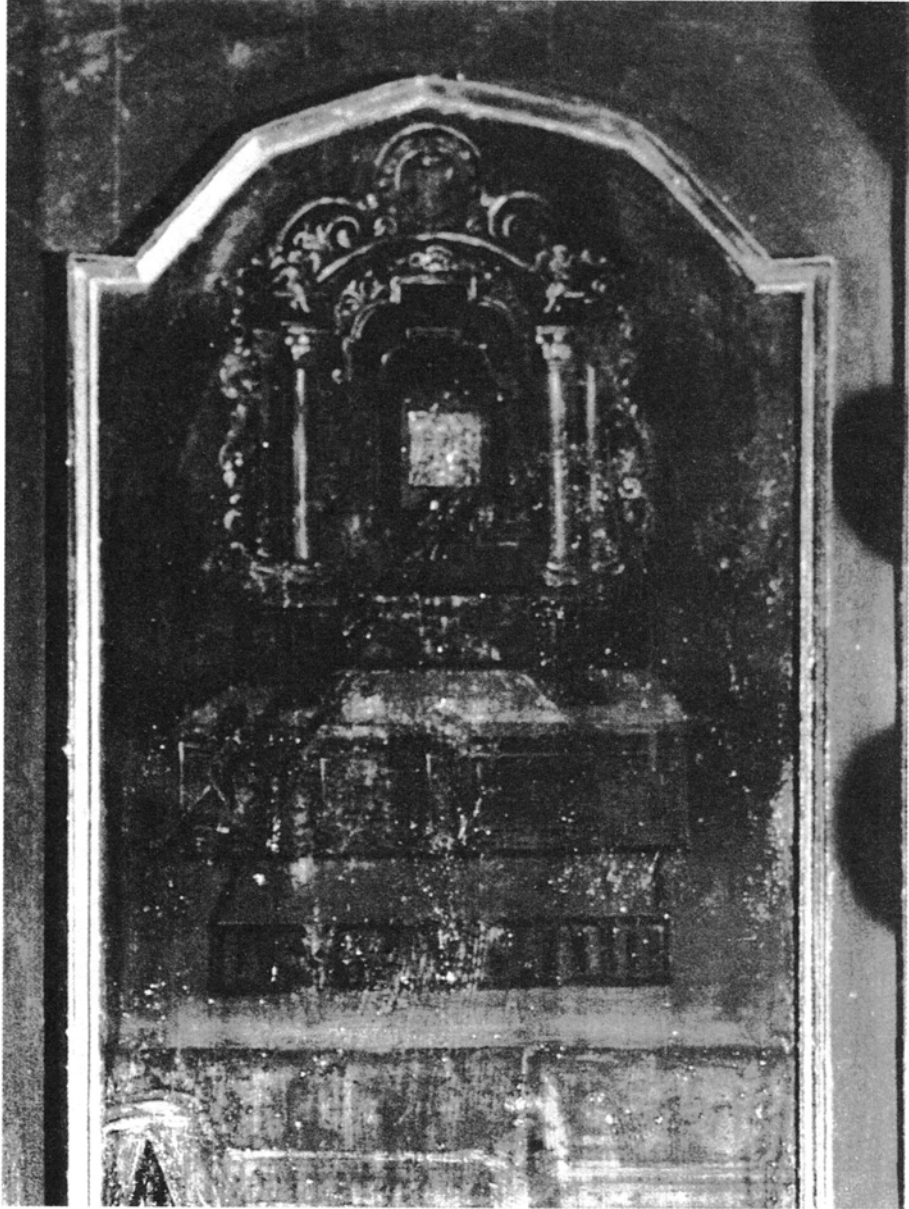
2. Stalle w kaplicy Matki Boskiej Studenckiej. Fot. Piotr Jamski, 2000



3. Oltarz św. Michała, po 1664 i 1725. Fot. Mariusz Hermanowicz i Piotr Jamski, 1996



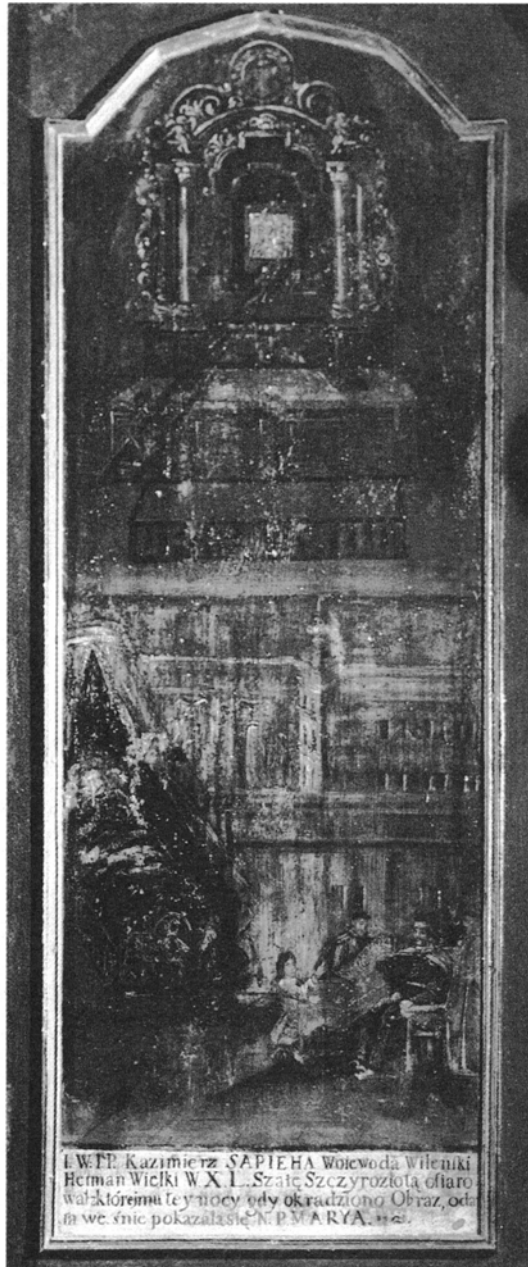
4. Pierwotny oltarz Matki Boskiej Studenckiej – fragment obrazu w stallach. Fot. Piotr Jamski, 2000



5. Ołtarz Matki Boskiej Studenckiej przerobiony 1725 – fragment obrazu w stallach.  
Fot. Piotr Jamski, 2000



6. Oltarz Matki Boskiej Studenckiej, 1773. Wyk. Tomasz Podhajski



7. Kazimierz Jan Sapieha funduje złotą sukienkę do obrazu. Malowidło w zaplecku stall. Fot. Piotr Jamski, 2000





8. Srebrna okładzina wnętrza ołtarzowej. Złotnik Christian von Hausen, 1761